

dr hab. Aurelia Mandziuk-Zajączkowska prof. Akademii Sztuki w Szczecinie
Wydział Malarstwa i Nowych Mediów

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Moniki Stolarskiej - Gaik
„Pułapka”
sporządzona w związku z przewodem doktorskim
w dziedzinie sztuk plastycznych
w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne,
wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki
Uniwersytetu Pedagogicznego
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Ocena przygotowana została na podstawie nadesłanych materiałów
w formie papierowej i cyfrowej, na które składają się: dysertacja,
opis dorobku artystycznego doktorantki, cykl fotografii, film i słuchowisko,
a także na podstawie wystawy prezentowanej w lipcu 2019 roku.
w Teatrze Łaźnia Nowa, w Nowej Hucie, w Krakowie

Podstawowe dane o doktorantce

Monika Stolarska-Gajek ukończyła, w roku 2012, kierunek Grafika na Wydziale Sztuki
Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. W latach 2013-2017 była studentką
studiów doktoranckich w macierzystej uczelni, a jednocześnie pracownikiem dydaktycznym,
prowadząc zajęcia z przedmiotu Fotografia.

Obszarem Jej twórczych zainteresowań jest fotografia, grafika, film i animacja, tworzy
również obiekty i instalacje. W swojej działalności artystycznej odwołuje się do pamięci,
podejmuje tematy krótkotrwałości, zapomnienia i przemijania. Od zakończenia studiów
magisterskich wzięła udział w 31 zbiorowych wystawach i wydarzeniach artystycznych
oraz zrealizowała 8 wystaw indywidualnych. Jej prace prezentowane były m.in.: w Muzeum
Śląskim w Katowicach, Galerii Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki w Krakowie, Łazienkach
Królewskich, Centrum Kultury Zamek w Poznaniu, Galerii Sztuki Wozownia w Toruniu, BWA
w Jeleniej Górze, Muzeum Historii Fotografii w Krakowie, a także podczas Fotofestiwalu
w Łodzi.

Od 2010 roku pracuje dla działu muzycznego portalu Onet, jako fotografka akredytowana na
międzynarodowych koncertach, dokumentując wydarzenia kulturalne, przede wszystkim

muzyczne i teatralne. Współpracuje również z Alter Art, jedną z najważniejszych agencji koncertowych. W roku 2016 została laureatką prestiżowej nagrody głównej w kategorii „Teatralne Zdjęcie Sezonu 2015/16” w ramach Konkursu Fotografii Teatralnej, organizowanego przez Instytut im. Zbigniewa Raszewskiego.

Jej fotografie teatralne ilustrowały okładki wielu magazynów, czasopism i gazet, m.in. *Teatteri&Tanssi*, *Le Monde Diplomatique*, *Zwierciadło*, *Wysokie Obcasy*, *Tygodnik Powszechny*, *Gazeta Wyborcza*.

Równolegle z własną twórczością i pracą zawodową zajmuję się działalnością popularyzującą sztukę oraz bierze udział w szeroko pojętym dyskursie na temat sztuk wizualnych we współczesnej kulturze. Była zapraszana na liczne wykłady, spotkania, panele dyskusyjne, prowadziła wiele warsztatów m. in. autorskie warsztaty pt. „Brudna fotografia”, dla magazynu „Vice”, wykład „Animation and Photography” w Matha College of Technology w Kochi - Indie, uczestniczyła w debacie na temat „Schronienie – granice strachu” w Muzeum Śląskim w Katowicach.

Recenzja

Pamięć własna, pamięć zbiorowa, gromadzenie, tradycja, dziedzictwo to hasła, wokół których zbudowana została narracja pracy „Pułapka”. Autorka, pani Monika Stalarska-Gajek prowadzi nas w nostalgiczną podróż do swojego dzieciństwa - „Praca doktorska porusza problem dziedzictwa, a konkretnie zagadnienia pamięci przodków, pamięci swego pochodzenia, zanikania tradycji skutkującego zanikaniem wspólnot wiejskich i przemianą krajobrazu wsi.” Zapis pamięci o minionych wydarzeniach zawartych we wspomnieniach, utrwalanie i podtrzymywanie tych wspomnień, pamięć o ludziach, krajobrazie i miejscach szczególnych doktorantka postawiła jako nadrzędny cel swojej pracy. Na rozprawę doktorską składają się dwie przestrzenie: wizualna i audialna. Pierwszą stanowią zbiór fotografii (drukowanych i slideshow) oraz film, drugą słuchowisko. Całość dopełnia część teoretyczna - dysertacja. Wszystkie te elementy budują pracę będącą swoistym przewodnikiem po wspomnieniach, obrazach, osobach, o tym co zwyczajne, codzienne. Część teoretyczna to opisy miejsc, ludzi, zdarzeń oraz poszczególnych etapów zarówno badań, jak i realizacji projektu. Głównym źródłem inspiracji, na które powołuje się doktorantka był, łączący słowo i obraz, album „Wisconsin Death Trip”, opracowany przez Michaela Lesy’ego i wydany w roku 1973. Album zawiera zdjęcia Charlesa van Schaicka z 1800 roku, uzupełnione fragmentami archiwalnych gazet Wisconsin. W dysertacji autorka wyjaśnia cel pracy, przyjęte wartości i priorytety, a także przedstawia nam jak, w wyniku procesu realizacji projektu, poszerzała perspektywę swojego podejścia do tematu i jaki wpływ miało to na finalny rezultat. Praca została napisana starannie i przejrzyście, a jej układ nie budzi zastrzeżeń.

Dysertacja stworzyła tło dla działań artystycznych powstałych w świetle tego opracowania. Jak sama autorka dostrzega, „Projekt „Pułapka” powstawał wieloetapowo i praca nieco zбочyła ze swoich torów.” Początkowo głównym celem pracy miała być obserwacja i rejestracja ginącego pejzażu polskiej wsi, na przykładzie rodzinnego Zaborowa, przy pomocy fotografii otworkowej. Jednak, jak sama piszę “już w pierwszych dniach trwania projektu *poddała się i postanawia (...) papier światłoczuły zastąpić ... aparatem cyfrowym, a ostatecznie zupełnie zrezygnowała z odbitek analogowych.*” Realizacja projektu często zaskakuje i wymusza rewizję wstępnych założeń, a dostrzeżenia tych momentów i podejmowanie nowych decyzji to cenna umiejętność, lecz w tym przypadku nasuwa się pytanie czy rezygnacja nie była zbyt pochopna. Autorka, na potrzeby projektu, wybudowała obiekt - rodzaj obwoźnej camery obscury - tytułowej pułapki na obrazy. Z wehikulem tym wyruszyła, wraz z ojcem i wujem, w podróż po wiejskich gospodarstwach, którą, nawiązując do twórczości Władysława Hasiora, nazwała „pielgrzymką artystyczną”. Pielgrzymka ta stała się pretekstem do spotkań i rozmów z mieszkańcami Zaborowa, a *pułapka* na obrazy stała się również *pułapką* na słowa. Autorka, stosując zasadę “przypadku kontrolowanego”, postanowiła do swojego projektu włączyć jako dodatkowy element również słowo, wzbogacając tym zakres swoich badań. Zaslyszane i zapisywane przez nią opowieści stały się zacychem do realizacji słuchowiska. Wehikul, i wynikająca z niego możliwość rejestracji obrazu fotografią otworkową, przestał być istotą projektu, a stał się narzędziem i, jak określa autorka jego „sercem”, które zaciekaowało mieszkańców („*każdy mógł do niego wejść i pooglądać sobie ten świat widziany okiem aparatu*”). Swoją „pielgrzymką artystyczną” - działaniem w przestrzeni wiejskiej, w naturalny sposób integrującym i angażującym lokalną społeczność w realizację projektu, doktorantka stworzyła okazję do spotkań, rozmów, przywoływania wspomnień i spowodowała, ponowne odkrycie przyjemności z bycia razem. Autorka podjęła próbę, co jest niewątpliwą wartością Jej pracy, uchronienia pamięci o bliskich jej miejscach i ludziach, świadoma, że świat ten zanika.

Doktorantka cyt. “*Swój projekt doktorski traktuję jako wydarzenie artystyczne, którego efektem finalnym będzie wystawa*”. Wystawa ta prezentowana była w lipcu w Teatrze Łażnia Nowa w Nowej Hucie. Ekspozycja składała się z 6 barwnych odbitek cyfrowych o formacie 100x74 cm, dziewięciominutowego film - dokumentu “pielgrzymki artystycznej” oraz przeszło godzinnego słuchowiska, któremu towarzyszył slideshow. Była to opowieść o collagowej konstrukcji zawierająca słowo, obraz i dźwięki - efektowny “spektakl”, w którym fotografie pełniły role statycznych aktorów, film i slideshow scenografii, a słuchowisko narrację. Jednak “Pułapka” to nie tylko możliwość schwywania - zatrzymania czegoś, to także potrzask czy zbyt poplątana sytuacja. Interesująca wizualnie wieloelementowa wystawa-spektakl, moim zdaniem, nie do końca zaprezentowała duży potencjał projektu, jako że proporcje pomiędzy poszczególnymi jego elementami zostały nieco zachwiane. Ponad

godzinne słuchowisko zdominowało ekspozycję, a atrakcyjne, magiczne, teatralne światło nie pozwalało zobaczyć zdjęć. Nasuwają się pytania dlaczego tekst, spisanych przez autorkę opowieści mieszkańców Zaborowa czyta aktorka, która udaje gwara? Dlaczego z kilkuset zdjęć wybranych zostało sześć? Co je wyróżniało? Te pytania dotyczą wyłącznie szczegółów, ale właśnie ze szczegółów buduje się *Pamięć*. Praca pani Moniki Stolarskiej jest interesującym dokumentem, a zarazem dokumentowaniem procesu kształtowania formy i nowych znaczeń choć granice pomiędzy jednym, a drugim zjawiskiem są w tym przypadku wytyczane zbyt intuicyjnie. Pomimo wskazanych powyżej uwag, pracę doktorską pani Moniki Stolarskiej-Gajek oceniam pozytywnie bowiem prezentuje niezaprzeczalny potencjał twórczy, metaforyczny i emocjonalny. Wartość projektu "Pułapka" zawiera się w ujęciu tematu, szczerości i zaangażowaniu wypowiedzi twórczej, poszukiwaniu i odkrywaniu zróżnicowanych środków wyrazu. Kandydatka przedstawiła kompletną wizualno-audialną, opisową dokumentację, prezentującą interdyscyplinarne dzieło artystyczne.

Konkluzja

Praca doktorska pt. "Pułapka" pani Moniki Stolarskiej-Gajek, przygotowana pod opieką promotorską prof. Haliny Cader, spełnia wymagania formalne, proceduralne i merytoryczne określone w art. 13. ust. 1 Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14. 03. 2003 roku. Pozostaje mi wyrazić prośbę, kierowaną do Rady Wydziału, o przyjęcie doktoratu do dalszego jego procedowania i przyznanie mgr Monice Stolarskiej-Gajek stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie sztuki piękne.

A handwritten signature in black ink, consisting of a long, sweeping horizontal line that curves upwards at the end, followed by a more complex, cursive script.